

PROTOKÓŁ nr 7/2011

z posiedzenia Komisji stałych Rady Miasta Świdwin z dnia 19 maja 2011 roku.

Obecni na posiedzeniu Komisji według załączonych list obecności.

Posiedzenie Komisji otworzył **Przewodniczący Rady Henryk Kłaman**. Po powitaniu gości, stwierdzeniu quorum (obecnych 12 radnych, nieobecnych 3 radnych) Przewodniczący przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Zapoznanie z prośbą o wydanie pozwolenia na założenie i prowadzenie niepublicznego angielskiego oddziału przedszkolnego „Happy Days.”
3. Projekty uchwał.
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie posiedzenia komisji.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego porządku.

Ad 2

Jako pierwszy głos zabrał **Kierownik Wydziału Oświaty Pan Bogdan Wachowiak**, który najpierw odczytał treść pisma Pani Zofii Zatorskiej w sprawie wydania zezwolenia na założenie i prowadzenie niepublicznego angielskiego oddziału przedszkolnego „Happy Days.” - załącznik do protokołu nr 1.

Pan B. Wachowiak powiedział: „Na temat treści tego pisma rozmawialiśmy na posiedzeniu komisji oświaty, która odbyła się dwa dni po wpłynięciu pisma.

Jeśli chodzi o liczbę dzieci nie przyjętych do przedszkoli w wieku 3 lat to jest to 20 dzieci, a w wieku lat 4 – 16 dzieci. Jak wynika z treści tego pisma pani Zatorska myśli o grupie 22 osobowej.

Rada Miasta w dniu 25 kwietnia 2008 roku podjęła uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym szkołom i przedszkolom. Z treści tej uchwały wynika, że dotacje z budżetu miasta otrzymują m.in. przedszkola niepubliczne w wysokości 75% ustalonych w budżecie miasta Świdwin wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na 1 ucznia, a na ucznia niepełnosprawnego w wysokości 100%.

I jeszcze jedna ważna informacja, pod pojęciem wydatków bieżących rozumie się ujęte w budżecie miasta wydatki na przedszkola miejskie pomniejszone o wydatki związane z przygotowaniem posiłków oraz wydatki na remonty i inwestycje. Co do ewentualnej wysokości dotacji przypadającej na 1 dziecko, to po wyłączeniu tych wydatków, o których wspomniałem, to koszty na jedno dziecko w przedszkolu publicznym wynoszą 446,57 zł., z tego kwota 75% to 334,92 zł. razy 22 dzieci razy 4 miesiące (IX-XII 2011 roku), co razem daje kwotę 29 473,00 zł.

Komisja merytoryczna oświatowa w zasadzie pozytywnie odniosła się do pomysłu utworzenia tego dodatkowego oddziału, ze względów czysto społecznych związanych z brakiem zapewnienia miejsc w przedszkolach wszystkim dzieciom 3 i 4 -letnim.

W związku z tym, że taki wniosek związany z uruchomieniem oddziału przedszkolnego powinien być wpłynąć do końca września roku poprzedzającego uruchomienie tego oddziału, zatem czas w którym rozpatrujemy ten wniosek byłby odpowiednim czasem ale nie odnoszącym się do września tego roku, a września roku 2012. Niemniej jednak są możliwości związane z nadzwyczajnymi okolicznościami społecznymi, które uzasadniają późniejsze podjęcie decyzji. Pani Zatorska, która zdając sobie sprawę z tego, że jej wniosek wpłynął później jest otwarta na wszelkiego rodzaju negocjacje związane ze sposobem przekazywania transzy środków, innym niż to wynika z ustawy o systemie oświaty, oczywiście przy pozytywnej opinii Rady. "

Przewodniczący Rady zapytał Pana Burmistrza: „Czy w tym roku jesteśmy w stanie wygospodarować kwotę 29 tysięcy złotych?”

Pan Jan Owskiak Burmistrz Miasta powiedział: „Inicjatywa Pani Z. Zatorskiej jest z jednej strony inicjatywą pierwszą w tym zakresie związaną z uruchomieniem niepublicznego przedszkola, a przy tym niezwykle istotną w sytuacji braku miejsc w przedszkolach w tym roku. Ja osobiście jestem do tego bardzo pozytywnie nastawiony i uważam, że kwestia jest tylko tych środków, które trzeba znaleźć i tu jestem na tak. Oczywiście dzisiaj jest mi trudno powiedzieć coś bardziej konkretnego, ale ta kwota nie jest kwotą która nie jest możliwa do znalezienia i jestem za tym, żeby taką kwotę zabezpieczyć, informując Panią Zatorską o pozytywnym przyjęciu wniosku.”

Przewodniczący Rady zapytał radnych: „Kto jest za pozytywnym odniesieniem się do wniosku Pani Z. Zatorskiej?”

Wynik głosowania: „za – 12 głosów, jednomyślnie.”

WNIOSEK: „Radni w głosowaniu jawnym wyrazili aprobatę na wydanie pozwolenia na założenie

i prowadzenie niepublicznego angielskiego oddziału przedszkolnego „Happy Days.”

Ad 3 Projekty uchwał:

- uchwała Nr VIII/52/11 w sprawie ustalenie opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola samorządowe prowadzone przez Miasto Świdwin

Projekt uchwały odczytał Pan B. Wachowiak.

Radny R. Artyński zapytał: „Mam pytanie do paragrafu 4. Kto będzie wnosił opłatę ? Na kogo nakładamy ten obowiązek? ”

Pan B. Wachowiak wyjaśnił: „Między dyrektorem przedszkola a rodzicem, czy opiekunem prawnym zawierane są umowy cywilnoprawne dotyczące terminów uiszczania opłat. Taką zasadę przyjęliśmy.”

Radny R. Artyński zapytał: „Jeżeli mówimy, że płacimy 1,63 zł. za opiekę to jak można zatrudniać człowieka do dziecka na godzinę, jak to dziecko przyjdzie albo nie przyjdzie. W tym momencie poddaję pod wątpliwość zapis dotyczący zwrotu opłat.”

Pan B. Wachowiak powiedział: „W projekcie uchwały jest zawarte, że przyjmujemy 5 godzin dziennie, choć chcę zwrócić Państwa uwagę, że na dzień dzisiejszy ta podstawa programowa jest realizowana przez 9 godzin dziennie. Zapis wynikający z obecnie obowiązującej uchwały był dla nas nie do końca korzystny, bo w umowach cywilnoprawnych każdy rodzic deklaruje czas na jaki będzie posyłał swoje dzieci do przedszkola, czy to będzie ta podstawa programowa 5 godzin, czy też może 6, 7 a może 9 godzin. Niezależnie od tego, że realizowana będzie podstawa programowa praktyka dotychczasowa potwierdza, że w sporadycznych wypadkach rodzice rezygnują z posyłania dzieci na mniej niż 4 godziny, ponad podstawę programową. Także kwestia tego, że nauczyciel pozostanie bez możliwości zagospodarowania jest fikcją, która nie ma odniesienia do rzeczywistego stanu rzeczy. W sporadycznych wypadkach może się zdarzyć, że rodzic proponuje uczestnictwo dziecka, na co najmniej 5 godzin podstawy programowej, natomiast praktyka jest taka, że jest to dodatkowe 4 godziny, czyli łącznie 9 godzin.”

Radny R. Artyński stwierdził: „Ja to wszystko rozumiem, tylko dla mnie paragraf 4 ma niejasne zapisy. Wiemy, że nie chodzi tutaj o panią sprzątaczkę czy dyrektora, którzy i tak są w przedszkolu.

Do tej pory było tak, że rodzic opłacał za posiłki, bo o to właśnie poszła „cała awantura” i stąd setki zaskarżonych uchwał. W tym momencie gdy mówimy o opiece nad dzieckiem a nie o odpłatności za posiłek, to ust. 3 ma się ni jak do ust. 1, bo bez względu na to czy to dziecko jest, czy nie to opiekun musi być. Dla mnie jest to nielogiczne. ”

Pan B. Wachowiak odpowiedział: „Nie rozumiem wątpliwości Pana radnego. Moim zdaniem zapis jest zapisem właściwym. Ustalamy opłatę za każdą następną godzinę po realizacji podstawy programowej na wysokości 1,63 zł., ale proszę Państwa ta umowa cywilnoprawna będzie zawierała faktyczną liczbę godzin w ramach której rodzic, czy opiekun prawny będzie posyłał dziecko do przedszkola. Jeżeli to będą dwie a nie cztery godziny ponad podstawę, to to będzie 1,63 razy dwa a nie cztery. Choć mówię, to będą sporadyczne przypadki. W sytuacji, gdy z różnych przyczyn dziecko będzie musiało zostać dłużej niż to wynika z umowy cywilnoprawnej, to rodzic będzie musiał za to zapłacić, ale jeżeli będzie krócej, to wtedy musimy mu te pieniądze zwrócić. Stąd wydaje mi się, że ten zapis jest bardzo precyzyjny. ”

Radny R. Artyński powiedział: „W moim przekonaniu ten zapis jest niejasny. Zadaję takie pytanie, dlaczego samorząd ma ponosić koszty, bo rodzic zabiera dziecko z przedszkola na 2 tygodnie?”

Pan B. Wachowiak odpowiedział: „To, o czym mówimy było przedmiotem kontrowersji na podstawie których był ten problem ogólnopolski. My przyjęliśmy tzw. odpłatność stałą w kwocie 140 złotych, co było niedopuszczalne, ale wtedy nie groziły nam żadne niespodzianki, kiedy z jakiś względów dziecko nie przychodziło do przedszkola. Opłata była uiszczana w całości. Teraz robić tego nie wolno. Jeżeli opłata jest z góry za miesiąc do 10-tego, każdego miesiąca i z jakiś względów dziecko jest nieobecne, to nawet jeśli ta umowa opiewa na 6 czy 9 godzin, to za czas nieobecności my musimy rodzicowi zwrócić pieniądze. Oczywiście jest to niekorzystne dla samorządu, ale o to się rozbiły te wszystkie kwestie tak szeroko dyskutowane. Jest to jedyna przesłanka, która jest w tej chwili do przyjęcia. ”

Pan K. Wasiczonek Wiceburmistrz Miasta powiedział: „Z kolei samych pięciogodzinnych oddziałów otworzyć nie możemy, bo rodzice pracujący musieli by zwalniać się z pracy w celu odbioru dziecka.”

Radni nie zgłosili dodatkowych pytań do projektu uchwały.

- uchwała Nr VIII/53/11 w sprawie poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości

Projekt uchwały odczytała **Pani Wanda Kubica Kierownik Wydziału Przedsiębiorczości.**

Radni nie przedstawili pytań do projektu.

- uchwała Nr VIII/54/11 w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Miasta Świdwin

Projekt uchwały odczytał **Pan Andrzej Rewiński Sekretarz Miasta.**

Radni nie przedstawili pytań do projektu.

Ad 4

Przewodniczący Rady odczytał treść pisma- Odpis wyroku z dnia 13 kwietnia 2011 roku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie - załącznik do protokołu nr 2.

O wyjaśnienie treści pisma Przewodniczący poprosił Pana sekretarza.

Pan A. Rewiński wyjaśnił: „Rada w ramach autokontroli dokonała uchylenia zaskarżonych przepisów. Sąd to uwzględnił, jednakże musiał rozpatrzyć sprawę z tego względu, że uchwały korygujące zostały opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego w dniu 6 kwietnia 2011 roku, a weszły w życie 21 kwietnia 2011 roku. Natomiast rozprawa odbyła się 13 kwietnia i sąd musiał się zająć problemem i stąd ten wyrok uchylający uchwały zaskarżone przez Prokuratora Rejonowego w Białogardzie. Sąd też uwzględnił naszą autokontrolę.”

Przewodniczący Rady przedstawił kolejne pismo z dnia 6 maja br. od Prezesa Sądu Okręgowego w Koszalinie – załącznik nr 3.

Pan A. Rewiński udzielił wyjaśnień dotyczących ww pisma: „W związku ze zmianą przepisów ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych nastąpią diametralne zmiany zasad wyboru ławników. Niestety może się okazać, że podmioty, które są zainteresowane zgłaszaniem ławników będą miały tylko 2 tygodnie, a może mniej czasu na kompletowanie dokumentów i zbieranie podpisów, odpisów z odpowiednich rejestrów sądowych, ewidencji, z tego względu, że rozszerza się katalog dokumentów wymaganych aby zgłosić kandydata na ławnika. Ustawa została przyjęta

przez Parlament w kwietniu i teraz czeka na podpis prezydenta. Co prawda Pan Burmistrz podał już do publicznej wiadomości odpowiednie informacje, które nadal obowiązują, jednakże po podpisaniu ustawy obowiązujące przepisy utracą moc. Sami zainteresowani będą mieli bardzo mało czasu, bo termin nie został przedłużony, zgłoszenia należy składać do 30 czerwca, a jeżeli wniosek jest niekompletny, to nie podlega rozpoznaniu. "

W następnej kolejności **Przewodniczący** przedstawił pismo z Komendy Powiatowej Policji – załącznik nr 4.

Pan Krzysztof Wasicionek Wiceburmistrz Miasta powiedział: „Pismo z Komendy jest odpowiedzią radnej A. Zdunek na wniosek, który został przedstawiony na jednej z komisji. Przepisy mówią wprost. Jest to droga jednokierunkowa, a więc dopuszczone jest parkowanie równoległe po lewej stronie jezdni. Natomiast droga łącząca ulicę Niedziałkowskiego z ulicą Nowomiejską jest drogą wewnętrzną i zgodnie z przepisami o ruchu drogowym tworzy to obręb skrzyżowania. Przed skrzyżowaniem pojazdu nie można zatrzymać w odległości mniejszej niż 10 metrów. Na pewno mieszkańcy nie respektują tego przepisu. "

Pan Burmistrz dodał: „Proszę Państwa my zdajemy sobie sprawę, że są problemy ze znalezieniem parkingu. Miasto nie jest przecież z gumy i nie da się go rozciągnąć. Myślę, że chyba pójdziemy w kierunku odpowiedniego oznakowania tego „skrzyżowania" i wtedy dopiero zobaczymy jak są respektowane i egzekwowane przepisy. "

Radna A. Zdunek dodała: „Ja wczoraj byłam na policji i na ten temat rozmawiałam z dyżurnym ruchu i uzyskałam odpowiedź odnośnie tego parkowania, że jeżeli miasto postawi znak, to oni będą widzieć, że są łamane przepisy. "

Radny R. Artyński zaproponował, żeby na ulicach jednokierunkowych namalować pasy wzdłuż jezdni do parkowania. „I druga sprawa – między ulicą Nowomiejską a Podgórną jest duży obszar. Czy coś stoi na przeszkodzie aby tam wspólnoty sobie wydzieliły wewnętrzny parking? I kolejny temat – czy nie należałoby mimo wszystko pokusić się w Świdwinie o zatrudnienie parkingowych bądź to ustawienie parkomatów, dlatego, że sami przedsiębiorcy, którzy zarzucają nas pytaniami, bo nie ma parkingów, sami podjeżdżają pod swój sklep i stoją przez cały dzień. Zwracam się z prośbą o rozpatrzenie takiej ewentualności. "

Radny Z. Dostatni powiedział: „Na wzór Kołobrzegu proponuję jechać, zobaczyć. Jak jest jezdnia jednokierunkowa wydzielony jest pas, parkomat i odpowiednie służby to nadzorują. ”

Pan Burmistrz odpowiedział: „Na ostatniej sesji mówiłem, że przygotowuję materiał aby Państwu przedstawić w sprawie stref płatnego parkowania. Wymaga to przygotowania odpowiedniego projektu uchwały, ale również pieniędzy. Dzisiaj parkometru nie kupimy za 10 tysięcy złotych. Mówiłem Państwu również o lokalizacjach, o ulicach 3-go Marca, o Placu Konstytucji a także o ulicy Niedziałkowskiego.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Artyńskiego, ja sam byłem proszony o rozwiązywanie problemów mieszkańców wspólnot budynków przy ulicy Nowomiejskiej, kiedy ktoś stawiał na tym właśnie zieleńcu, z tyłu budynku, od ulicy Podgórznej samochód. Więc nie ma tam obecnie samochodów, natomiast stoją na ulicy Nowomiejskiej również blisko okien.

Natomiast mówiąc o tych pasach postoju, to proszę Państwa przepisy regulują jednoznacznie kwestie parkowania i postoju na drogach jednokierunkowych – dopuszczalne jest parkowanie po lewej stronie. Tak więc malowanie dodatkowych znaków poziomych jest bezcelowe.”

Radny A. Worach zapytał: „Na ulicy Słowiańskiej dwa lata temu była robiona instalacja, prowizorycznie nawierzchnia została zrobiona a teraz w wielu miejscach jest tam niebezpiecznie, szczególnie w okolicy MEC-u i zjazdu na garaże. ”

Pan Burmistrz odpowiedział: „Większość mieszkańców wie, że w tym roku będzie prowadzony drugi etap inwestycji realizowany przez ZUK, a dotyczy to położenia nowej nitki wodociągu. To dotyczy ulicy Słowiańskiej, ale również ulicy Łącznej. I w związku z tym, że inwestorem jest ZUK, wykona nakładkę bitumiczną na całej długości, a miasto wykona chodniki. I tak będzie to zrobione. Jednocześnie wybudujemy odcinek chodnika którego nie ma na odcinku od skrzyżowania w ulicę Łączną. Jest to sygnał od mieszkańców, który zgłosili na zebraniu podczas wyboru zarządu osiedla. Jestem po rozmowie z prezesem spółdzielni, który przekaze miastu odcinek tego terenu, bo rzeczywiście na całej długości nieruchomości MEC-u nie ma możliwości poruszania się, a to wiąże się z bezpieczeństwem, więc dodatkowo wykonamy ten odcinek. Chwila cierpliwości. ZUK ma już kosztorys wykonania tego rurociągu i w ślad za tym my wchodzimy na teren, ponieważ będzie wymiana i regulacja wysokości krawężników, wymiana nawierzchni chodników i następnie nakładki asfaltowej.”

Radny J. Kowalczyk powiedział: „Na ulicy Łokietka ktoś wycina gałęzie i zostawia je. Tam robi się śmietnik. Czy ktoś mógłby w tej sprawie zainterweniować?”

Pan A. Kot Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej odpowiedział: „Te gałęzie są przywiezione przez miasto i czekamy na udostępnienie od Powiatowego Zarządu Dróg rębaka do tych gałęzi. Gałęzie zostaną zrąbane jak tylko dostaniemy rębak. Musimy chwileczkę jeszcze poczekać. ”

Radny W. Gasek powiedział: „Mam następujące tematy:

1. Stadion – za główną trybuną po lewej stronie tworzą się jakby dzikie wysypiska.
2. Jakość trawy na murawie głównej – jest bardzo dużo miejsc pustych. Dobrze by było przemyśleć formę wzmocnienia tej murawy, może technikom jaka jest na stadionie przy technikum. Myślę, że stadion miejski powinien mieć ładną murawę. Ta trwa jest w fatalnym stanie.
3. Wycieki na Placu – wiem, że na to nie ma specjalnie sposobu żeby wyłąpać kierowców, ale może są jakieś specjalne firmy od tych wycieków olejowych, bo jest to przecież zanieczyszczanie środowiska. Może warto by zastanowić się nad tym tematem.
4. Schody przy dużej „Biedronce” – z tego co usłyszałem, nie są to nasze schody ale są one niebezpieczne. Uprzejmie proszę o interwencję, bo według mnie ten ciąg komunikacyjny jest ważny. ”

Pan A. Kot powiedział: „Ja osobiście byłem ze strażnikiem w „Biedronce”. Właściciel tego terenu zmienił się, „Biedronka” jest tylko dzierżawcą tego terenu. Przekazaliśmy wszystkie sugestie odnośnie stanu technicznego tych schodów, zejścia na Plac Sybiraków jak również tych drugich, za rozdzielnią elektryczną. Dyrekcja Biedronki zobowiązała się do przekazania informacji do właściciela terenu o naprawienie tych schodów. ”

Pan Burmistrz odpowiedział: „Myślę, Panie kierowniku, że przygotujemy takie pismo, które w kategorycznym tonie z określeniem terminu do właściciela terenu wyślemy.

Jeśli chodzi o wycieki z pojazdów, to jest to sprawa trudna. Trudno postawić przy każdym miejscu postojowym kogoś i obserwować czy pojazd wyjeżdżający pozostawił po sobie coś tam. Temat jest. Czy są środki? Środki są, bo oczywiście potrzebne są na to pieniądze i myślę, że taka akcja przynajmniej na Placu jest przed nami.

Jeśli chodzi o murawę boiska, to nie dalej jak przedwczoraj rozmawiałem z panem

dyrektorem Jasiukiewiczem w kontekście wykonywanej rekultywacji boiska przy technikum, techniką nieznaną w naszym mieście, bo do tej pory konserwacja murawy polegała na wałowaniu.

Specjaliści wiedzą, że częste wałowanie płyty boiska, to jest to zabójstwo dla murawy. Natomiast właśnie rekultywacja, która została wykonana przy technikum, która kosztowała około 15 tysięcy złotych, a polegała na uzupełnianiu otworów piaskiem z jednoczesnym dosiewaniem trawy punktowo i na pewną głębokość, tak, żeby wiatr tego nie rozsypał. Nawierzchnia naszego boiska jest równiejsza niż przy technikum i myślę, że efekt byłby lepszy. Problem polega u nas tylko na tym, że trzeba by wyłączyć stadion z użytkowania na kilka miesięcy. To się wiąże z brakiem możliwości rozgrywania rozgrywek, ale zastanawiam się, czy właśnie nie pójść w tym kierunku, żeby „Spójnia” postarała się ustalić tak harmonogram rozgrywek, bo stadion rzeczywiście wymaga dobrej nawierzchni.

Co do kwestii bałaganu na stadionie, to pojedziemy i sprawdzimy."

Przewodniczący Rady odczytał treść pisma pani A. Skalskiej – wniosek o ustawienia znaku drogowego (załącznik do protokołu nr 5).

Przewodniczący dodał, że pismo przekazuje do Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa – R. Artyńskiego.

Pan Burmistrz poinformował, że znaki są kupione i zostaną postawione, a następnie dodał: „Kończy się budowa hali sportowej. Niestety są tam roboty dodatkowe, które trzeba było wykonać, w związku z czym trzeba będzie dokonać zmiany w budżecie i dlatego zostanie przygotowany na najbliższą sesję jeszcze projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie. "

Przewodniczący Rady podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu i ogłosił Komisję za zakończoną.

Protokołowała:

M. Tyszczyk

Przewodniczący obrad:


H. Klaman

Przewodniczący Rady Miasta